

Doradcy rodziny biznesowej

Planowanie sukcesji i jej wdrożenie jest procesem (wydarzeniem) niezwykle trudnym dla firmy rodzinnej, ponieważ zakładając niezakłócony cykl życia rodziny i firmy, zdarzenie takie zachodzi raz na kilkadziesiąt lat. Tym bardziej trudno spodziewać się, aby takie doświadczenie miało w masowej skali pierwsze pokolenie polskich przedsiębiorców, którzy po prawie siedemdziesięciu latach przerwy mają możliwość nie tylko utrzymania przez wiele lat i rozwijania własnych biznesów, ale i przekazania ich kolejnej generacji. Z tego powodu rodzina planująca sukcesję powinna poważnie rozważyć skorzystanie z pomocy doradców rozumiejących specyfikę tego procesu.

Badanie przeprowadzone przez brytyjską firmę Saffery Champness w 2005 roku poprzez serię wywiadów z ponad tysiącem respondentów reprezentatywnych dla tamtejszej klasy średniej i wyższej średniej³⁸ wskazało, że 65% pytanych zwróci się w sprawach sukcesji biznesowej raczej do doradcy niż do przyjaciela czy krewnego. Badanie to wskazało na momenty krytyczne dla doradców, pozwalając skupić uwagę na elementach istotnych dla właściwej obsługi klientów. Przede wszystkim zwróciło uwagę na specyficzną naturę relacji między doradcą a klientem oraz cienką granicę, którą trzeba zachować, aby uniknąć niebezpieczeństw związanych z wykroczeniem poza obszar technicznych kompetencji.

Zdaniem wspomnianego Jamesa E. Hughesa Jr., w doradztwie dla rodzin biznesowych sprawdzają się firmy butikowe stanowiące ogniwo pośrednie między indywidualnymi praktykami, które ograniczone są zdolnością profesjonalisty do sprostania wielorakim potrzebom, a globalnymi firmami doradczymi skoncentrowanymi na dużych, ale jednorazowych projektach. Ideałem jest TOWARZYSZENIE rodzinie biznesowej, a nie jednorazowe rozwiązywanie problemu sukcesji w firmie rodzinnej. Wymaga to z jednej strony świadomości rodziny biznesowej, a z drugiej kompetencji i odpowiedniego nastawienia doradcy.

Nie należy wierzyć w to, że doradca sam załatwi sprawę. Użyłbym porównania do położnika prowadzącego ciężę i pomagającego przy porodzie. Lekarz nie zastąpi rodziców w poczęciu i przekazywaniu życia – nawet w technice *in vitro* lekarz jedynie wspiera proces, kompensując niedostatki natury, ale

³⁸ W tamtejszej klasyfikacji AB class – podział wg http://en.wikipedia.org/wiki/NRS_social_grade